

Elon Musk ostrzega, że USA mogą zbankrutować

29 grudnia 2024

Ostatnie wydarzenia w amerykańskiej polityce i biznesie przyniosły nieoczekiwany sojusz między Donaldem Trumpem a najbogatszym człowiekiem świata, Elonem Muskiem. Ten drugi ma objąć kierownictwo nad nowo utworzonym Departamentem Efektywności Rządowej (DOGE), którego głównym zadaniem będzie walka z rosnącym zadłużeniem Stanów Zjednoczonych.

Sytuacja finansowa USA rzeczywiście prezentuje się niepokojąco. Dług publiczny przekroczył astronomiczną kwotę 36 bilionów dolarów, co stanowi 123% amerykańskiego PKB. Szczególnie alarmujący jest fakt, że samo oprocentowanie tego długu w 2024 roku wynosi 3,3%, co przekłada się na roczne obciążenie każdego pracującego Amerykanina kwotą około 740 dolarów, a w przypadku osób zatrudnionych na pełen etat – prawie 900 dolarów.

Historia zadłużenia USA w XXI wieku pokazuje dramatyczny wzrost – z relatywnie bezpiecznego poziomu 55% PKB na początku stulecia do obecnych ponad 120%. Największe skoki zadłużenia odnotowano podczas kryzysów: w 2009 roku za prezydentury Baracka Obamy (wzrost o 14 punktów procentowych) oraz w pandemicznym 2020 roku, podczas pierwszej kadencji Donalda Trumpa (wzrost z 107% do 126% PKB).

Elon Musk, który ma stanąć na czele DOGE, nie pozostawia złudzeń co do swojej diagnozy sytuacji. W niedawnym wpisie na platformie „X” stwierdził wprost, że „W międzyczasie Ameryka bankrutuje”, załączając wymowny wykres pokazujący wieloletnie deficyty budżetowe USA. Nazwa departamentu, którym ma kierować, nawiązuje zarówno do internetowego mema, jak i kryptowaluty Dogecoin, co jest charakterystyczne dla stylu komunikacji Muska.

Plany nowej administracji zakładają radykalne cięcia wydatków państwowych przy jednoczesnym utrzymaniu niskich podatków. Jest to o tyle trudne zadanie, że ostatni raz znaczące zmniejszenie długu publicznego USA miało miejsce za prezydentury Williama Clintona w latach 1998-2000. Wcześniej podobny sukces osiągnięto w latach 50. XX wieku, kiedy to po II wojnie światowej udało się zredukować dług o 14 punktów procentowych w ciągu jednego roku.

Z całkowitej kwoty amerykańskiego zadłużenia około 7,3 biliona dolarów znajduje się w rękach innych rządów, podczas gdy pozostałe 28,8 biliona stanowi własność prywatną. Ta struktura zadłużenia pokazuje, jak bardzo amerykańska gospodarka jest powiązana z globalnymi rynkami finansowymi.

Eksperti ekonomiczni zwracają uwagę, że radykalne cięcia wydatków publicznych, choć mogą poprawić bilans budżetowy, niosą ze sobą ryzyko spowolnienia gospodarczego. Szczególnie w sytuacji, gdy amerykańska gospodarka musi konkurować z rosnącą potęgą Chin i mierzyć się z globalnymi wyzwaniami geopolitycznymi.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl